

Mirosław Juchno

Duszpasterski aspekt beatyfikacji błogosławionego ks. Władysława Findysza

Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej 12, 5-16

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Ks. Mirosław Juchno

DUSZPASTERSKI ASPEKT BEATYFIKACJI BŁOGOSŁAWIONEGO KS. WŁADYSŁAWA FINDYSZA

Zanim Kościół ogłosi kogoś błogosławionym lub świętym, na podstawie faktów z życia i w oparciu o dostępny materiał dowodowy, dokładnie bada heroiczną jego świadectwa wiary i moralności. Bóg w swej pedagogii przygotowuje każdego, według drogi jego powołania życiowego, aby w odpowiednim momencie mógł zaświadczyć, że jest uczniem Jego Syna – Jezusa Chrystusa. To przygotowanie zawsze jest procesem, w którym rolę formatora, swoistego rodzaju „Przewodnika”, trzeba upatrywać w osobie Ducha Świętego¹. Dojrzewanie do dawania świadectwa Prawdzie² i Miłości, ze strony człowieka zawsze wymaga konkretnej odpowiedzi i wysiłku (wewnętrznego i zewnętrznego), który powinien objawiać się w coraz pełniejszej uległości Duchowi Świętemu, do czasu, który wskaże On jako właściwy do wypełnienia świadectwa³.

Jednym z istotnych warunków kanonizacji, beatyfikacji lub oficjalnej aprobaty kultu niepamiętnego jest opinia świętości życia lub opinia męczeństwa, która zapoczątkowuje kult prywatny. A zatem przygotowanie procesu, jak i sam jego przebieg, prowadzący do zezwolenia na publiczny kult kościelny (proces kanonizacyjny) jest zjawiskiem publicznym. Również ofi-

¹ Por. „A gdy poprowadzą, żeby was wydać, nie martwcie się przedtem, co macie mówić; ale mówcie to wam w owej chwili będzie dane. Bo nie wy będziecie mówić, ale Duch Święty” (Mk 13,11).

² Zob. J. M. Lustiger, *Dać świadectwo Prawdzie*, „Communio”, 7 (1987) z. 5, s. 73-74.

³ I. Werbiński, *Duszpasterski wymiar męczeństwa*, AK, 135 (2000) z. 2-3, s. 217-226, Włocławek; zob. J. M. Lustiger, *Dać świadectwo*, s. 74.

cialne orzeczenia Kościoła zezwalające na kult kościelny publiczny danego Sługi Bożego (beatyfikacja), albo polecające ten kult (kanonizacja), czy potwierdzające już istniejący kult (aprobata kultu od niepamiętnych czasów) posiadają swoje odniesienia społeczne w określonym środowisku: parafia, diecezja, instytut życia konsekrowanego.

1. Socjologiczny wymiar kanonizacji i beatyfikacji w nauczaniu Kościoła

„Największym hołdem dla Chrystusa ze strony wszystkich Kościołów na progu trzeciego tysiąclecia będzie ukazanie przemożnej obecności Odkupiciela w owocach wiary, nadziei i miłości złożonych przez ludzi tylu języków i ras, którzy poszli za Chrystusem różnymi drogami chrześcijańskiego powołania”⁴.

Te słowa Jana Pawła II z Listu apostolskiego *Tertio Millenio Adveniente* potwierdzają, iż beatyfikacje i kanonizacje dokonywane w Kościele są dowodem świętości Kościoła i ciągle żywej obecności Chrystusa w dziejach świata i człowieka. Podczas swego pontyfikatu, przez tak liczne wyniesienia na ołtarze Sług i Służebnic Bożych, papież Jan Paweł II chciał ukazać współczesnemu światu jak najwięcej świadków Chrystusa, którzy autentycznie, w różnych okolicznościach życia, żyli Ewangelią.

Teologiczna idea społecznego znaczenia kanonizacji i beatyfikacji jest nazywana w prawie kanonicznym „walorem eklezjalnym” (*momentum ecclesiale*)⁵. Teologia katolicka w kanonizacji widzi elementy wstawiennictwa

i przykładu do naśladowania sylwetek świętych i błogosławionych wyniesionych na ołtarze. W historii Kościoła zawsze byli obecni ludzie, których dzisiaj nazywamy świadkami wiary. Stanowią oni szczególne ogniwo wzmacniające wspólnotę Kościoła. Swoim przykładem życia, nauczaniem, bezkompromisowością wobec grzechu, radykalizmem w głoszeniu i przeżywaniu Słowa Bożego, a niekiedy i męczeńską śmiercią ukazali, iż możliwa jest doskonała realizacja Ewangelii Chrystusowej. Ich przykłady trzeba więc często przypominać, aby dla współczesnego człowieka byli przewod-

⁴ Jan Paweł II, *List Apostolski Tertio Millenio Adveniente* (dalej: TMA), nr 37.

⁵ Por. H. Misztal, *Znaczenie społeczne kanonizacji i beatyfikacji*, „Roczniki Nauk Prawnych”, (1999) t. IX, z. 2, s. 84; tenże, *Prawo kanonizacyjne. Instytucje prawa materialnego. Zarys historii, procedura*, Lublin 2003, s. 290.

nikami na drodze wiary, a nadto, jeśli zostali wyniesieni na ołtarze, byli dla niego orędownikami w niebie⁶.

Na kartach historii Kościoła znajdujemy wiele dowodów, że Opatrzność Boża powołuje w różnych okolicznościach i w różnych epokach odpowiednich ludzi ukazując tym samym różnorodność rodzajów świętości. Święci są inicjatorami, inspiratorami i twórcami nowych stylów i nowym form realizacji w codziennym życiu ewangelicznego ideału. Papież Jana Paweł II w homilii podczas kanonizacji o. Maksymiliana Kolbego mówił: „Święci są w dziejach po to, ażeby stanowić trwałe punkty odniesienia na tle przemijania człowieka i świata. To co się w nich wyraża jest trwałe i nieprzemijające. Z tego świadectwa stale na nowo czerpie człowiek świadomość swego powołania i pewność przeznaczeń”⁷.

Sobór Watykański przypomniał słowa Chrystusa „Świętymi bądźcie!” i wezwał jednocześnie wszystkich do odważnego podążania drogą świętości⁸. Święty to człowiek, który daje świadectwo nie sobie samemu, ale Chrystusowi. Tym samym beatyfikacja czy kanonizacja posiada znaczenie społeczne. Oddając publicznie cześć świętym i błogosławionym nie oddajemy czci człowiekowi jako takiemu, ale czcimy Chrystusa, do którego święci i błogosławieni nas prowadzą⁹.

Papież Jan Paweł II wielokrotnie podkreślał rolę i znaczenie świadectwa chrześcijańskiego jakie pozostawili święci w dziejach ludzkości. Szczególną uwagę zwracał papież na przykład męczenników, zwłaszcza z ostatniego stulecia. Miniony wiek XX wydał wielu męczenników, „którzy ponieśli śmierć przede wszystkim jako ofiary nazizmu i komunizmu oraz walk rasowych i plemiennych. Ludzie z wszystkich warstw społecznych cierpieli za wiarę, płacąc krwią za przynależność do Chrystusa i Kościoła lub znosząc odważnie wieloletnie więzienia i różnorakie udręki, aby nie poddać się naciskom ideologii, która przerodziła się w bezlitosną dyktaturę”¹⁰.

Zatem można bez wątpienia stwierdzić, że sama świętość, a tym więcej jej oficjalne potwierdzenie i orzeczenie („świętość kanonizowana”) posiada wymiar społeczny (socjologiczny) w szerokim znaczeniu tego pojęcia (jest skierowana do społeczności) i nie pozostaje bez odzewu ze strony społeczności.

⁶ KK 42.

⁷ Jan Paweł II, *Homilia podczas mszy kanonizacyjnej o. Maksymiliana Kolbego*, Rzym 10 października 1982.

⁸ Por. KK 39.

⁹ Por. H. Misztal, *Znaczenie społeczne kanonizacji*, s. 85.

¹⁰ Jan Paweł II, *Bulla Incarnationis mysterium z dnia 29 XI 1998*, nr 13.

2. Wymóg aspektu eklezjalnego w normach prawa kanonicznego

„Martyrologium pierwszych wieków stanowiło podstawę kultu świętych. Głosząc i wielbiąc świętość swoich synów i córek Kościoła oddawał najwyższą cześć Bogu samemu. Czczył w męczennikach Chrystusa, który obdarzył ich łaską męczeństwa i świętości. Z czasem rozwinęła się praktyka kanonizacji, która trwa do dziś w Kościele katolickim i w Kościołach prawosławnych. Kanonizacje i beatyfikacje bardzo się pomnożyły w dzisiejszych czasach”¹¹.

Walor eklezjalny to inaczej rola i znaczenie sprawy kanonizacyjnej dla wspólnoty Kościoła, jej oddziaływanie społeczne na współczesnych ludzi. Wymóg ten obowiązywał w praktyce kanonizacyjnej od zawsze i miał na celu wykazanie motywów, dla których dany kandydat ma zostać wyniesiony na ołtarze¹². Przypomniął o tym Sobór Watykański II w konstytucji dogmatycznej o Kościele „*Lumen Gentium*”¹³ i wyraża to jednoznacznie formuła kanonizacyjna wypowiediana przez papieża: „Ad honorem Sanctae et Individuae Trinitas, ad exaltationem fidei catholicae et vitae christianae incrementum, auctoritatae Domini nostri Iesu Christi, beatorum Apostolorum Petri et Pauli ac Nostra, matura deliberatione praehabita et divina ope saepius implorata ac de plurimorum Fratrum Nostrorum consilio, Beatum ... Sanctum esse decernimus et definimus, ac Sanctorum Catalogo adscribimus, statuentes eum in universa Ecclesia inter Sanctos pia devotione recolere debere. In nomine Patris et Filii et Spiritu Sancti”¹⁴. Normy prawa kanonizacyjnego wydane w oparciu o Konstytucję Apostolską Jana Pawła II *Divinus perfectionis magister* potwierdzają ten wymóg¹⁵.

¹¹ TMA 37.

¹² Por. H. Misztal, *Znaczenie społeczne kanonizacji*, s. 82; tenże, *Prawo kanonizacyjne*, s. 289-291.

¹³ Zob. KK 50.

¹⁴ W. Bar, *Sprawy kanonizacyjne Męczenników XX wieku. Studium nad jurysprudencją Kongregacji*, Lublin 2003, s. 35.

¹⁵ Zob. Sacra Congregatio pro Causis Sanctorum, *Norme da osservarsi nelle inchieste diocesane nelle Cause dei Santi*, 7 II 1983, Roma 1983, nr 3b, w: http://www.vatic.va/roman_curia/congregations/csaints/documents/rc_con_csaints_doc_07021983_norme.it.html; tł. polskie zob. H. Misztal, *Prawo kanonizacyjne*, s. 541-551.

Walog eklezjalny weryfikowany jest w toku postępowania kanonizacyjnego i znajduje swój wyraz w dekrecie o heroicznosci cnót lub o męczeństwie („decretum super martyrio”), a szczególne wyrażnie podkreślany jest w homiliach i w przemówieniach związanych z uroczystościami beatyfikacyjnymi: „Święci ukazują nam drogę do Królestwa niebieskiego, drogę Ewangelii, którą obrali wraz ze wszystkimi konsekwencjami życiowymi. Jednocześnie umacniają nasze radosne przekonanie, że każda rzeczywistość stworzona znajduje w Chrystusie dopełnienie oraz, że dzięki Niemu wszechświat zostanie przekazany Bogu Ojcu całkowicie odnowiony i pojednany w miłości”¹⁶. Można powiedzieć, że znaczenie sprawy beatyfikacyjnej dla Kościoła polega na dobrach duchowych, jakie przyniesie ona dla wspólnoty wiernych, w pogłębieniu i utwierdzeniu wiary przez odważne świadectwo życia Ewangelią, zachęcie do praktykowania cnót chrześcijańskich, ożywienia apostołstwa. Jak już zostało wspomniane, każda beatyfikacja (tym bardziej kanonizacja) wskazuje na świętość Kościoła i przyczynia się do umocnienia wiary, ale tu chcemy zwrócić uwagę na konkretną sprawę (możliwość oddziaływania beatyfikacji na konkretnego człowieka w danej diecezji czy wspólnocie życia konsekrowanego).

Prawodawca kodeksowy podkreślając konieczność społecznego aspektu sprawy beatyfikacyjnej dla danej wspólnoty wiernych w Kościele zwraca uwagę, że nie byłoby wskazane beatyfikowanie ludzi, którzy swoją mentalnością, rodzajem ascezy czy praktykami pokutnymi w dzisiejszych czasach nie budzą entuzjazmu wiary, choć niewątpliwie sami są świętymi¹⁷.

Zatem wskazane jest beatyfikowanie takich ludzi, którzy przykładem swojego życia mogą oddziaływać na dzisiejszego człowieka. W społeczeństwie naznaczonym konsumpcjonizmem i znamionami cywilizacji śmierci w sposób szczególny godni ukazania są ludzie, którzy z motywów religijnych zaangażowali się w moralne ratowanie ludzkości przed różnymi zagrożeniami: narkomania, alkoholizm, relatywizm moralny, osłabienie wartości i znaczenia rodziny. Osoby te, będąc ewangelicznym zaczynem w swoim otoczeniu (w życiu publicznym, społecznym, politycznym) czy to przez gorliwe wypełnianie obowiązków stanu czy realizację altruistycznej postawy dawali świadectwo piękna i siły oddziaływania Ewangelii, osiągając heroizm życia czyli świętość. Nie brak też Kościołowi męczenników róż-

¹⁶ Jan Paweł II, *Królowanie Chrystusa objawiło się w ich życiu. Homilia papieska wygłoszona podczas Mszy św. kanonizacyjnej*, OsRomPol, 21 (2000) nr 2, s. 31.

¹⁷ Zob. H. Misztal, *Znaczenie społeczne kanonizacji*, s. 84.

nych systemów totalitarnych (nazizm, komunizm)¹⁸. Jan Paweł II bardzo wyraźnie wskazywał na duszpasterski wymiar beatyfikacji, zwracając uwagę, że chodzi o „zwiększenie ewangelizacyjnej obecności chrześcijan w świecie, w każdym środowisku, w duchu głębokiego zespolenia z Kościołem, bezwarunkowej wierności i ofiarnego zaangażowania¹⁹ w dzieło nowej ewangelizacji²⁰”.

A zatem w strukturze Kościoła charyzmat męczeństwa zajmuje wyjątkowe i niezastąpione miejsce. Już na samym początku trzeba zauważyć, że męczeństwo nie może być pojmowane jedynie jako „prywatny” heroiczny akt osoby pragnącej złożyć świadectwo Chrystusowi. Męczennik to osoba Kościoła, mocno osadzona, zakorzeniona w eklezjalnej rzeczywistości. Jej świadectwo posunięte, aż do oddania życia jest więc niejako świadectwem całej wspólnoty wierzących, do której męczennik przynależał. Wszystko to uprawnia o mówieniu o eklezjologicznym, czy też eklezjotwórczym charakterze męczeństwa²¹.

3. Przesłanie beatyfikacji bł. ks. Władysława Findysza

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku w kanonie 1186 „poleca szczególnej i synowskiej czci wiernych Najświętszą Maryję (...) oraz popiera prawdziwy i autentyczny kult świętych, których przykładem wierni budują

¹⁸ Tamże, s. 85; Tenże, *Zagadnienie wstępnej oceny do rozpoczęcia procesu*, w: *Elementy prawne świętości kanonizowanej według ustawodawstwa Jana Pawła II, Materiały II Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Kanonizacyjnego KUL Lublin 24-26 IX 1992*, red. H. Misztal, Lublin 1993, s. 43-56, 47-48, por. J. B. Bar, H. Misztal, *Postępowanie kanonizacyjne*, Warszawa 1985.

¹⁹ Jan Paweł II, *Mistrzowie wiary. Msza św. i beatyfikacja 13 sług Bożych*, OsRomPol, 15 (1994) nr 1, s. 12.

²⁰ O znaczeniu świętych i błogosławionych w programie nowej ewangelizacji zob. E. Nowak, *L'evangelizzatore del terzo millennio e sinonimo di santo: beatificazioni e canonizzazioni nella pastorale della nuova evangelizzazione*, w: *Las Causas de canonizacion hoy. Teologia y Derecho*, Madrid 2003, s. 188-194; tenże, *La nuova evangelizzazione con i santi*, s. 214-216.

²¹ Zob. M. Pellegrino, *Les sens ecclesial du martyre*, „Recherches de science religieuse” 35 (1961) s. 151-176; E. Petersen, *Der Märtyrer und die Kirche*, w: Tenże, *Theologische Traktate*, München 1951, s. 165-183. Cyt. za: R. Małecki, *Istotne elementy teologii męczeństwa*, AK, 135 (2000) z. 2-3, s. 204-216, Włocławek.

ją się i wstawiennictwem są wspomagani”²². Prawodawca kodeksowy podając motywy kultu kościelnego („umocnienie świętości ludu Bożego”, „wstawiennictwo”, „przykład”), podkreśla tym samym, że kult Matki Bożej i innych świętych w Kościele jest zjawiskiem o charakterze społecznym bowiem spontanicznie rodzi się w określonej społeczności i ma wymiar wspólnotowy²³. Potwierdzeniem tezy o społecznym wymiarze kultu kościelnego i jego znaczeniu jest bogata historia kultu Matki Bożej i świętych w Kościele.

Kościół zawsze przywiązywał dużą wagę do świadectwa tych, którzy oddali życie z miłości do Chrystusa i braci, dlatego z wielką troską zbierał wspomnienia o nich²⁴. Zaś pasterze Kościoła troszczą się o to, by to świadectwo przekładać na język życia i aby ono znalazło jak najwięcej naśladowców. Sprawdzianem świętości są konkretne owoce widoczne w codziennym postępowaniu człowieka, a szczególnie jego zachowanie w sytuacjach granicznych, np. wobec cierpienia lub śmierci. Z punktu widzenia psychologicznego w cierpieniu człowiek czuje się osamotniony, dlatego stanowi ono test dla postawy wobec innych i dla wiary²⁵. Najbardziej przemawiające w tym zakresie są świadectwa ludzi, których Bóg wprowadził na drogę cierpienia²⁶.

Każda kanonizacja czy beatyfikacja niesie ze sobą określone przesłanie, w tym także społeczne skierowane do wszystkich ludzi na ziemi, do wspólnoty Kościoła powszechnego, Kościołów lokalnych, instytutów zakonnych,

²² „Dla umocnienia świętości Ludu Bożego Kościół poleca szczególnej i synowskiej czci wiernych Najświętszą Maryję, zawsze Dziewicę. Matkę Bożą, którą Chrystus ustanowił Matką wszystkich ludzi, oraz popiera prawdziwy i autentyczny kult innych świętych, których przykładem wierni budują się i wstawiennictwem są wspomagani”, KPK 1186; zob. H. Misztal, *Prawo kanonizacyjne*, s. 119-140.

²³ H. Misztal, *Znaczenie społeczne kanonizacji*, s. 86; zob. W. Bar, *Sprawy kanonizacyjne*, s. 35.

²⁴ Por. KKK 2474.

²⁵ Por. P. Ogórek, *Czym jest świętość w teologii życia wewnętrznego Tomasza Mertona*, Kraków 1990, s. 90.

²⁶ Dla przykładu można podać opis swej postawy wobec innych w czasie choroby, podany przez kardynała Josepha Bernardina: „Nasze rozumienie cierpienia – nie tylko jego konieczności, lecz także wypełniającego sensu oraz wartości odkupieńczej – w dużym stopniu uwrażliwia nas na innych. W rzeczy samej, cierpienie doskonale sprawdza naszą zdolność współodczuwania z bliźnimi, a wytłumaczenie tego jest bardzo proste. Kiedy przebywamy wśród ludzi, którzy cierpią, bardzo często okazuje się, że pomoc można im tylko w jeden sposób: być z nimi i towarzyszyć im w drodze, tak jak Jezus towarzyszy nam”, J. Bernardin, *Dar pokoju*, Kraków 1999, s. 140-150. W tej wypowiedzi, wśród wielu prawd na temat cierpienia, kryje się też i ta, że jeżeli w cierpieniu zabraknie wiary, wtedy można nie dostrzegać dobra, które z niego płynie.

narodów czy konkretnych grup społecznych (rodzina, świeccy, duchowieństwo, politycy, rządzący, naukowcy itd.). A więc głęboko zakorzeniają się w życiu społecznym.

W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy, że „męczeństwo jest najwyższym świadectwem złożonym prawdzie wiary; oznacza ono świadectwo aż do śmierci”²⁷.

W rozważaniach na temat męczeństwa Katechizm odwołuje się do najgłębszych tajemnic – paschalnych: „Męczennik daje świadectwo Chrystusowi, który umarł i zmartwychwstał, z którym jest zjednoczony przez miłość”²⁸. A zatem męczeństwo należy do największych charyzmatów Kościoła i jest nim dlatego, bo urzeczywistnia się w nim zjednoczenie z Chrystusem i pełnia doskonałej miłości²⁹.

W duszpasterskim podejściu do tematu społecznego znaczenia beatyfikacji i kanonizacji główny akcent spoczywa na osobie świadka i świadectwie życia. Oddziaływanie duszpasterskie (poprzez katechezę, homilie, sprawowaną liturgię itd.) nie może ograniczać się tylko do przekazywania wiadomości o świętych, ale jego zadaniem jest ukazywanie ich jako wzorów osobowych, których naśladowanie może prowadzić chrześcijanina do osobowego kontaktu z Bogiem³⁰. Warto zauważyć, że podczas każdej beatyfikacji i kanonizacji Jan Paweł II w homilii zwracał uwagę na duszpasterskie przesłanie świętych, które zawsze jest wielowymiarowe. Zatem beatyfikacja i kanonizacja ma charakter dydaktyczny, pouczający. Kościół ogłaszając kogoś błogosławionym czy świętym (beatyfikując czy kanonizując) zanoszą do Boga dziękczynienie za tych wiernych, których obdarzył łaską wytrwania w wierze aż do końca, aż do męczeństwa. Nam zaś, żyjącym na ziemi proponuje ich jako przykłady na drodze do świętości i orędowników przed Bogiem³¹.

Przesłanie beatyfikacji ks. Władysława Findysza obejmuje wiele dziedzin życia społecznego, narodowego, duchowego. Beatyfikacja ta stała się okazją, aby raz jeszcze ukazać troskę Kościoła o rodzinę i małżeństwo. Szczególnym

²⁷ Por. KDK 24, KKK 2473; KK 50; KDK 24.

²⁸ Tamże.

²⁹ Por. A. Kubiś, *Zarys chrześcijańskiej koncepcji męczeństwa*, „Communio”, 7 (1987) z. 5, s. 81.

³⁰ Por. I. Werbiński, ar. cyt., s. 217; por. M. Rzeszewski, *Wzorce i ideały w wychowaniu*, AK, 71 (1968) z. 6, s. 431.

³¹ Zob. H. Misztal, *Znaczenie społeczne kanonizacji*, s. 74-95.

przesłaniem tej jest także apel o zachowanie norm Bożych w życiu rodziny i społeczeństwa. Kościół zawsze stał na straży rodziny i małżeństwa.

Abp Józef Michalik, metropolita przemyski i przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, wołał w homilii podczas mszy św. beatyfikacyjnej: „Dziś, kiedy zamiast pomóc zagubionym ludziom i leczyć chore myślenie (...), czyż nie potrzeba nam determinacji błogosławionego ks. Findysza w walce o zachowanie norm Bożych w życiu rodziny i społeczeństwa?³²” Kaznodzieja przywołał także słowa papieża Benedykta XVI, wypowiedziane podczas sympozjum o rodzinie, podkreślając tym samym troskę Kościoła o małżeństwo i rodzinę. „Różne są formy rozkładu małżeństwa w naszych czasach: wolne związki, małżeństwa na próbę i wreszcie pseudo małżeństwa osób tej samej płci. Są one wyrazem anarchicznej wolności, błędnie mylonej z prawdziwą wolnością człowieka. Rodzinie dziś grożą piętzące się trudności i niebezpieczeństwa, dlatego potrzebna jest jej ewangelizacja i wsparcie³³”.

Ważnym aspektem społecznego przesłania tej beatyfikacji jest również wezwanie i zachęta do życia w łasce Bożej, w której upatruje kaznodzieja środek ratowania własnej godności przez człowieka, ocalenie człowieczeństwa. Wspomnienie męczeńskiego trudu kapłanów i ludzi świeckich, przesładowanych i więzionych za obronę prawa dziecka poczętego do życia, honoru, godności i porządku moralnego w kraju dotyczy nie tylko Polski, ale ma wymiar ogólnoludzki, ogólnonarodowy. „Męczeństwo jest świadectwem, że nawet w najtrudniejszych czasach przemocy i gwałtu człowiek żyjący w łasce Bożej jest w stanie uratować własną godność, ocalić swe człowieczeństwo³⁴”.

Przywołując trudną drogę życia błogosławionego Władysława, kapłana i męczennika, i jego odważne świadectwo wierności zasadom Ewangelii oraz gorliwą walkę o sprawiedliwość i miłość między ludźmi³⁵, abp J. Michalik wskazał jednocześnie na potrzebę odważnych świadków wyższości dobra nad złem jakich potrzebuje dzisiaj nasza ojczyzna:

³² J. Michalik, *Powstań Panie w naszych rodzinach. Homilia abpa Józefa Michalika podczas Mszy św. beatyfikacyjnej w Warszawie*, OsRomPol, 26 (2005) nr 9, s. 24.

³³ Tamże.

³⁴ Tamże, s. 25.

³⁵ A. Motyka, *Dobry Pasterz*, Rzeszów 2003, s. 210; tenże, *Pasterz i świadek. Droga do chwały ks. Władysława Findysza*, Rzeszów 2005, s. 126; tenże, *Świadectwo wiary ks. Władysława Findysza*, „Nasz Dziennik”, 138 (2005), s. 7; P. Tarnawski, *Sługa Boży ks. Władysław Findysz (1907-1964)*, w: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TH/THO/wladyslaw_findysz2004.html; A. Trześniowska, *Bł. Władysław Findysz. Mamy swego oregdownika*, „Nasz Dziennik”, 138 (2005), s. 8-9.

„Polska potrzebuje dziś odważnych świadków wierności zasadom ewangelii; potrzebuje bohaterów bezinteresowności, walczących o prawo do życia i o dobre chrześcijańskie wychowanie młodzieży, o sprawiedliwość i miłość między ludźmi. Polska i dziś potrzebuje świętych, głoszących, aż do końca, aż do oddania życia wyższość dobra nad złem, prawdy nad kłamstwem, miłości nad nienawiścią. Bez świętych Polska sobie nie poradzi”³⁶.

W pedagogice i psychologii rozwojowej podkreśla się, że wzory osobowe odgrywają szczególną rolę w formacji dzieci i młodzieży, ale wydaje się, że na każdym etapie życia człowiekowi potrzebne są wzory do naśladowania³⁷. Mówiąc o wzorze wskazuje się na konkretną osobę, której cechy osobowości, postawy życiowe i czyny są zgodne z wymaganiami ideału, noszącego znamiona pewnej doskonałości. Ideał – sam w sobie – zawsze budzi pewne opory natury emocjonalno-wolitywnej, łączące się z pytaniem: Czy ja jestem w stanie go zrealizować? Zaś w konkretnym wzorze osobowym, przy jednoczesnym ukazaniu, że mamy tu do czynienia z normalnym człowiekiem, ideał ma większą siłę zrodzenia potrzeby wcielania go we własne życie. Wzór osobowy zawsze powinien łączyć w sobie cechy idealne i realne. Z jednej strony zawiera wyobrażenia o ludzkiej doskonałości, a z drugiej ukonkretnia i urealnia te wyobrażenia, ukazując możliwość ich zrealizowania przez każdego człowieka – odpowiednio do jego uwarunkowań życiowych³⁸.

Święci i błogosławieni są nauczycielami w dziejach ludzkości. Na różnych płaszczyznach życia społecznego zauważamy potrzebę ich przykładu i wstawiennictwa. Choć beatyfikacja dotyka swoim przesłaniem – charyzmatem – zazwyczaj określonej grupy społecznej czy jednostki administracyjnej Kościoła (rodzina, instytut zakonny, diecezja, parafia) to jednak niejednokrotnie jej walor społeczny ma także szerszy zakres. Według nauczania Vaticanum II kult świętych winien służyć praktykowaniu miłości z braćmi, a przez to przyczyniać się do jedności z Chrystusem³⁹. W przypadku beatyfikacji Władysława Findysza, kapłana i męczennika, możemy śmiało mówić o takim szerokim oddziaływaniu: ogólnoludzkim i ogólnokościelnym, bowiem wartości, którym służył jako wierny sługa Chrystusa

³⁶ J. Michalik, art. cyt., s. 25.

³⁷ Por. I. Werbiński, art. cyt., s. 220; por. także J. Walczak, *Wzorotwórcze potrzeby psychiczne dorastającej młodzieży*, „Katecheta”, 7 (1963), Poznań, s. 253-254; A. Witkowiak, *Wychowanie chrześcijanina*, „Katecheta”, 12 (1968), Poznań, s. 257-262.

³⁸ Por. I. Werbiński, art. cyt., s. 220-224.

³⁹ Zob. KK 50; Jan Paweł II, *Dar i Tajemnica. W pięćdziesiątą rocznicę moich święceń kapłańskich*, Kraków 1996, s. 46; W. Bar, *Sprawy kanonizacyjne*, s. 36.

i gorliwy duszpasterz (rodzina i małżeństwo, godność człowieka, poszanowanie wartości chrześcijańskich, miłosierdzie, jedność (ekumenia) i zgoda) dotyczą każdego człowieka, niezależnie od przynależności społecznej czy religijnej, pełnionych obowiązków czy zadań, piastowanych godności czy urzędów.

Na zakończenie chcę przytoczyć słowa Jana Pawła II z encykliki *Fides et ratio*. W kontekście spotkania człowieka z Bogiem i człowieka z drugim człowiekiem, w odniesieniu do męczenników napisał papież: „Powód, dla którego ufamy ich słowu, jest zaś taki, że dostrzegamy w nich oczywiście świadectwo miłości, która nie potrzebuje długich wywodów, aby nas przekonać, gdyż mówi do każdego człowieka o tym, co on w głębi serca już uznaje za prawdę i czego od dawna poszukuje. Męczennik budzi w nas głębokie zaufanie, ponieważ mówi to, co my już przeczuwamy, i wypowiada otwarcie to, co my również chcielibyśmy umieć wyrazić”⁴⁰. Ten całkowity dar z siebie, świadectwo złożone Prawdzie – do końca – to jest prawdziwa wartość męczeństwa⁴¹.

W świetle tych słów błogosławiony Władysław Findysz, kapłan-męczennik, jest dla nas nauczycielem wiary, miłości Boga i bliźniego, poświęcenia, miłosierdzia, i tego wszystkiego co nazywamy chrześcijańskimi wartościami życia.

ZUSAMMENFASSUNG

Der seelsorgliche Aspekt der Seligsprechung des seligen Pfarrers Ladislaus Findysz

In dem vorliegenden Artikel wurden die seelsorglichen Aspekte der Seligsprechung des Pfarrers Ladislaus Findysz aufgezeigt.

Die Helig- und Seligsprechungen sind offizielle Rechtakte der Kirche. Sie erlauben den öffentlichen Kult eines Heiligen oder Seligen in einer Diözese, in Ordengemeinschaften, in bestimmten Ländern oder in der ganzen Kirche. Der öffentliche Kult ist von vorn herein ein soziales Phänomen, weil er an öffentlichen Orten, durch die liturgischen Feiern und mit der Zustim-

⁴⁰ FR 11; zob. A. Dules, *Blask wiary. Wizja teologiczna Jana Pawła II*, Kraków 2003, s. 56-57; W. Bar, *Sprawy kanonizacyjne*, s. 37.

⁴¹ Por. A. Kubiś, *Zarys*, s. 87.

mung der Verantwortlichen der Kirche stattfindet. Aber die Heilig- oder Seligsprechung enthält auch eine bestimmte Botschaft des Heiligen oder Seligen. Diese Botschaften, die auch Charismatten genannt und im Kirchenrecht als „kirchlicher Aspekt“ (*momentum ecclesiale*) bestimmt werden, sind die Ursache, die zum Beginn des Heilig- oder Seligsprechungsprozesses führen.

Die Botschaften den Heiligen oder Seligen sind verschiedene, aber sind sie an Menschen gerichtet und im Leben der konkreten Menschen tief verwurzelt.

Der selige Ladislaus Findysz hat sich um die geistliche und materielle Hilfe der Pfarrbewohner bemüht. Während der Jahren des Zweiten Vatikanischen Konzils initiierte er die „Pastoral der guten Werke“, indem er von Kanzel und durch Rundbriefe die Gläubigen zur Erneuerung des christlichen Lebens aufrief.

Die Botschaft, die der Selige Märtyrer uns sagen will, ist: unser Leben nach den Geboten Gottes zu richten, die Wahrheit des Evangeliums an die erste Stelle des Lebens zu setzen, mit Mut und Kraft Zeugen des Glaubens zu sein und auf jeden Fall mit großer Hingabe die Nächstenliebe zu verwirklichen.

Der verstorbene Papst Johannes Paul II hat in den Predigten und Ansprachen, während der Heilig – oder Seligsprechungsmesse, immer wieder auf die konkrete Botschaft des Heiligen oder Seligen hingewiesen. Er wollte uns aufzeigen, dass der Heilige oder Selige, egal in welchem Jahrhundert er gelebt hat, uns etwas Wichtiges zu sagen hat und dadurch für uns ein Vorbild sein kann.